



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac św. Piotra
Niedziela, 30 lipca 2023 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dziś Ewangelia opowiada przypowieść o kupcu, poszukującym cennych pereł. Jezus mówi, że ten, „gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją” (Mt 13, 46). Zastanówmy się chwilę nad działaniami tego kupca, który najpierw *szuka*, potem *znajduje* i na koniec *kupuje*.

Pierwsza czynność – *poszukiwanie*. Jest to kupiec przedsiębiorczy, który nie stoi w miejscu, ale wychodzi z domu i wyrusza na poszukiwanie cennych pereł. Nie mówi: „Wystarczają mi te, które mam”, szuka jeszcze piękniejszych. I to jest zachęta dla nas, żebyśmy się nie zamykali w rutynie, w przeciętności, zadowolając się, ale żebyśmy *ożywiali pragnienie*, tak aby pragnienie poszukiwania, pójścia dalej nie zgasło; abyśmy pielęnowali marzenia o dobru, abyśmy szukali nowości Pana, bo Pan się nie powtarza, zawsze wnosi nowość, nowość Ducha, wciąż czyni nowymi realia życia (por. Ap 21, 5). I my powinniśmy przyjąć taką postawę – poszukiwania.

Druga czynność kupca to *znajdowanie*. Jest on człowiekiem bystrym, który „ma oko” i potrafi rozpoznać perłę o wielkiej wartości. Nie jest to łatwe. Pomyślmy na przykład o fascynujących bazarach wschodnich, gdzie pełne towarów stragany stłoczone są wzdłuż murów ulic, wypełnionych ludźmi; czy też o niektórych straganach, jakie można zobaczyć w bardzo wielu miastach, pełnych książek i rozmaitych przedmiotów. Czasami na tych targach, jeśli się zatrzymać i dobrze przyjrzeć, można odkryć skarby – cenne rzeczy, rzadkie woluminy, które, wymieszane z

całą resztą, nie od razu rzucają się w oczy. Jednak kupiec z przypowieści ma czujne oko i potrafi znaleźć, potrafi „rozdzielić”, żeby znaleźć perłę. To również jest nauka dla nas – każdego dnia, w domu, na ulicy, w pracy, na wakacjach, mamy okazję dostrzegania dobra. I ważne jest, żeby umieć znaleźć to, co się liczy – ćwiczyć się w rozpoznawaniu drogocennych skarbów życia i odróżnianiu ich od bezwartościowych ozdóbek. Nie marnujemy czasu i wolności na rzeczy bezwartościowe, rozrywki, które pozostawiają pustkę w naszym wnętrzu, podczas gdy życie oferuje nam każdego dnia drogocenną perłę spotkania z Bogiem i z innymi ludźmi! Trzeba umieć ją rozpoznać – odróżnić, żeby ją znaleźć.

I ostatnia czynność kupca – *kupuje* perłę. Gdy zdaje sobie sprawę z jej ogromnej wartości, sprzedaje wszystko, poświęca wszelkie dobro, żeby tylko ją mieć. Zmienia radykalnie zawartość swojego magazynu; nie ma tam już nic poza tą perłą – jest ona jego jedynym bogactwem, sensem jego terażniejszości i jego przyszłości. Również to jest zachęta dla nas. Ale czym jest ta perła, dla której można zrezygnować ze wszystkiego, ta, o której mówi nam Pan? Tą perłą jest On sam, jest Pan. Trzeba szukać Pana i znaleźć Pana, spotkać Pana, żyć z Panem. Perłą jest Jezus. On jest drogocenną perłą życia, której należy szukać, znaleźć ją i uczynić własną. Warto wszystko zainwestować w Niego, bowiem kiedy się spotyka Chrystusa, zmienia się życie. Jeżeli spotykasz Chrystusa, zmienia twoje życie.

Powróćmy zatem do trzech czynności kupca – szukanie, znalezienie, kupienie – i zadajmy sobie parę pytań. *Szukanie* – czy ja w moim życiu poszukuję? Czy czuję się dobrze, osiągnąłem sukces, zadowolam się, czy też ćwiczę w sobie pragnienie dobra? Czy jestem na „duchowej emeryturze”? Jakże wielu młodych ludzi jest na emeryturze! Druga czynność – *znajdowanie*. Czy ćwiczę się w rozpoznawaniu tego, co jest dobre i pochodzi od Boga, i umiem zrezygnować z tego, co przeciwnie, pozostawia mi niewiele albo nic? Wreszcie *kupowanie* – czy potrafię poświęcić się dla Jezusa? Czy On jest dla mnie na pierwszym miejscu, czy jest największym dobrem życia? Byłoby dobrze powiedzieć Mu dzisiaj: „Jezu, Ty jesteś moim największym dobrem”. Niech każdy powie to teraz w sercu: „Jezu, Ty jesteś moim największym dobrem”. Oby Maryja pomagała nam szukać, znajdować i przyjmować Jezusa całym sobą.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, dzisiaj są obchodzone dwa Światowe Dni, ogłoszone przez ONZ: Dzień Przyjaźni i Dzień Walki z Handlem Ludźmi. Pierwszy promuje przyjaźń między narodami i kulturami, drugi – walczy ze zbrodnią, która czyni osoby towarem. Handel ludźmi jest straszną rzeczywistością, dotyczy zbyt wielu osób – dzieci, kobiet, pracowników... bardzo wielu ludzi jest wykorzystywanych; wszyscy żyją w nieludzkich warunkach i cierpią z powodu obojętności i odrzucenia przez społeczeństwo. Dziś na świecie jest bardzo wiele handlu ludźmi. Niech Bóg błogosławi wszystkich, którzy się angażują w zwalczanie handlu ludźmi.

Nie przestawajmy modlić się za udręczoną Ukrainę, gdzie wojna niszczy wszystko, nawet zboże. To jest wielka zniewaga Boga, bowiem zboże jest Jego darem, żeby nakarmić ludzkość; a krzyk milionów braci i sióstr, którzy cierpią głód, wznosi się do nieba. Apeluję do moich braci, władz Federacji Rosyjskiej, o przywrócenie inicjatywy dotyczącej Morza Czarnego i żeby zboże mogło być przewożone bezpiecznie.

4 sierpnia tego roku miną trzy lata od niszczycielskiego wybuchu w porcie w Bejrucie. Ponawiam moją modlitwę za ofiary i ich rodziny, które poszukują prawdy i sprawiedliwości, i mam nadzieję, że znajdzie się rozwiązanie złożonego kryzysu w Libanie godne historii i wartości tego narodu. Nie zapominajmy, że Liban jest również przesłaniem.

Proszę was, abyście towarzyszyli mi modlitwą w czasie podróży do Portugalii, którą rozpocznę w najbliższą środę, z okazji Światowego Dnia Młodzieży. Bardzo wielu młodych ludzi ze wszystkich kontynentów będzie doświadczać radości ze spotkania z Bogiem i z braćmi, prowadzonych przez Maryję Dziewicę, która po zwiastowaniu „wybrała się i poszła z pośpiechem” (Łk 1, 29). Jej, jasnej Gwieździe chrześcijańskiej drogi, otaczanej tak wielką czcią w Portugalii, zawierzam pielgrzymów ŚDM i całą młodzież świata.

A teraz pozdrawiam was, rzymian i pielgrzymów z Włoch i z wielu krajów. W szczególności pozdrawiam chór dzieci z Wielkiego Tyrnowa w Bułgarii i grupę młodych Meksykanów; a także młodzież z Biadene i Caonady. Pozdrawiam też chłopców i dziewczęta od Niepokalanej.

Wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia.